

BOGUSŁAW GÓRKA,  
„Ojczy Święty, nigdy Cię nie zdradziłem”.  
*Autopsja lustracji t.w. „Janiszewski”*,  
Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2022, 423 s.

Na polskim rynku księgarskim ukazała się książka poświęcona agenturalnej działalności o. Stefana Filipowicza SJ (1934–2020)<sup>1</sup>.

Już we wstępie napotyamy interesujący akapit. Bogusław Górka składa podziękowania wielu osobom, m.in. „prof. dr. hab. Januszowi Wronie z UMCS – za podtrzymywanie mojej determinacji badawczej, inspirujące rozmowy oraz cenne uwagi do manuskryptu rozprawy; panu Marianowi Charukiewiczowi, »Konradowi Wallenrodowi« byłej wrocławskiej SB, za wsparcie na każdym etapie powstawania tej pracy; panu Stanisławowi Wieczorkowi, byłemu funkcjonariuszowi z sekcji analitycznej Wydz. IV SB we Wrocławiu (z tzw. grupy Charukiewiczza), za lekturę manuskryptu z perspektywy obyczajów resortowych panujących w tzw. pionie wyznaniowym” (s. 10). Intrygujące jest, dlaczego Marian Charukiewicz był „Konradem Wallenrodem” wrocławskiej SB. Autor niestety tego nie wyjaśnia.

Biogram naukowy Bogusława Górki znajdujemy na ostatniej stronie okładki książki. Dowiadujemy się, że autor jest doktorem historii Uniwersytetu Gdańskiego i doktorem religioznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, doktorem habilitowanym religioznawstwa oraz profesorem nauk humanistycznych Uniwersytetu Jagiellońskiego, twórcą hermeneuetyki inicjacji do badania tekstów Nowego Testamentu. Warto doprecyzować, że jest także doktorem w zakresie historii starożytnej. Był również jezuitą (1977–1992)<sup>2</sup>, o czym sam nie wspomina w żadnym miejscu swojej publikacji.

Recenzentem wydawniczym monografii był profesor Piotr Franaszek, zasiadający w Kolegium IPN<sup>3</sup>. Publikacja została dofinansowana przez Uniwersytet Gdański.

Książka zawiera: rozbudowany spis treści, jedenaście rozdziałów, zakończenie, dwa aneksy, słowniczek terminów jezuitskich, wykaz skrótów i bibliografię. Tekst merytoryczny

<sup>1</sup> Zmarł o. Stefan Filipowicz SJ (1934–2020), <https://jezuici.pl/2020/10/zmarl-o-stefan-filipowicz-sj-1934-2020/>, dostęp 7 VII 2022 r.

<sup>2</sup> Zob. M. Ihnatowicz, *Biblijny obraz człowieka na wybranych przykładach w ujęciu Bogusława Górki*, „Pro Fide Rege et Lege” 2020, nr 1 (83), s. 222–229.

<sup>3</sup> Skład kolegium IPN. Prof. dr hab. Piotr Franaszek, zastępca przewodniczącego, <https://ipn.gov.pl/pl/o-ipn/struktura/kolegium-ipn-1/sklad-kolegium-ipn/33220.prof-dr-hab-Piotr-Franaszek.html>, dostęp 7 VII 2022 r.

publikacji zajmuje strony od 11 do 220. Książka nie została zaopatrzona w indeks nazwisk. Aneksem pierwszym są biogramy funkcjonariuszy UB/SB. Aneksem drugim są skany z teczek personalnej i teczek pracy t.w. „Janiszewski” (s. 277–423). Niektóre dokumenty są, niestety, nieczytelne (s. 282–286, 289, 294–295, 307, 309, 317–318, 335–336, 343, 354, 361–365, 367, 378–382, 393–394); szkoda, że nie zostały lepiej przygotowane graficznie.

Na początku dowiadujemy się o celu pracy autora: „zbieram argumenty na rzecz uwolnienia o. Stefana Filipowicza SJ od zmyły współpracy z tajną milicją PRL w latach 1965–1969/1970. Zastosowana procedura badawcza uwalniania go od ciężaru niezasłużonej winy jest najskuteczniejszą formą autopsji jego pierwszej lustracji” (s. 7). Autor dowodzi, że „spotkania z funkcjonariuszem tajnej milicji [o. Filipowicz] odbywał w miejscach publicznych przy okazji ubiegania się o paszport (wskutek jego namolności), że nie konspirował ich wobec osób trzecich, że materiały operacyjne w teczkach t.w. »Janiszewski« nie oddają prawdziwego stanu rzeczy i zostały w zasadniczej mierze spreparowane. Na podstawie wnikliwej analizy tej sprawy w całej rozciągłości przyznają rację Jezuitcie” (s. 7).

Autor rozmawiał telefonicznie z o. S. Filipowiczem<sup>4</sup>, wykorzystał w swej książce jego wspomnienia (np. s. 84, 194–196) i odpowiedzi na zarzut o agenturalność (s. 26–31).

Monografia nie jest poświęcona wyłącznie postaci o. S. Filipowicza (s. 11–14, 26–43, 76–220). Autor przedstawia dzieje Kościoła katolickiego w czasach gomulkowski (w rozdziale 3, s. 45–75), analiza lustracji w Prowincji Południowej Towarzystwa Jezusowego w Polsce (s. 15–26), sylwetki innych osób<sup>5</sup>, zagadnienia związane z archidiecezją gnieźnieńską czy z reorganizacją struktury SB (s. 116). Wszystko to jest opisane wyczerpująco i szczegółowo, w ogromnej mierze na podstawie wypisów aktowych aparatu bezpieczeństwa. Umieszczenie wypisów w książce wydaje się jednak zbędne.

Książka jest napisana językiem publicystycznym z silnym nacechowaniem potocznym. Przykładów takich zdań, fraz i wyrazów jest w tej publikacji wiele. Często mają drwiący lub pejoratywny wydźwięk. Posługiwanie się takim językiem w pracy naukowej może szybko zniechęcić czytelnika, który spodziewa się czegoś innego po opracowaniu historycznym czy humanistycznym<sup>6</sup>.

<sup>4</sup> „Pewnego wieczoru zatelefonowałem do o. Stefana Filipowicza. W słuchawce odezwał się dziarski głos sędziwego duchownego. Po przedstawieniu się oznajmiłem mu, że napiszę naukową rozprawę oczyszczającą go z zarzutu współpracy z SB. W słuchawce nastąpiło przeciągłe milczenie, po czym o. Stefan niezwykle udźręczonym tonem wyszeptał jedno zdanie: »kto cię przysłał dobry aniele?«. Wspomnienie tej rozmowy mobilizowało mnie na każdym etapie pracy nad tym studium” (s. 44).

<sup>5</sup> Bogusław Górka przekazuje informacje o o. Tadeuszu Ślipce (s. 89–90), o. Julianie Sulowskim (s. 92), o. Edwardzie Stochu (s. 95), ks. Aleksandrze Matyce ze Strzelina (s. 104), o. Tomasz Rostworowski, o. Stanisław Opieł (s. 192), o. Tomasz Turowskim (s. 199), o. Adamie Wiktorze (s. 212). Prezentuje biogramy funkcjonariuszy resortu bezpieczeństwa (s. 221–247).

<sup>6</sup> „Po przegranej konfrontacji milenijnej cały KC PZPR przeżywał przysłowiowego »kaca«. Z drugiej strony Episkopat Polski wpadł poniekąd w stan euforii [...]” (s. 66); „Do tego momentu A. Casaroli będzie mu »grał na nerwach«” (s. 67); „Dyrektywy »macierzyste«, krakowskiej *bezpieki* są wielce pouczające” (s. 115); „Te dyrektywy krakowskiej SB trafiły na podatny grunt, jako że w Poznaniu panowała również posucha na odcinku agenturalizacji jezuitów” (s. 115); „6.3. Markowanie sytuacji werbunkowej” (s. 129); „6.6. Podzwonne do upozorowanego werbunku” (s. 151); „Wiesław jako Towarzysz zbrojny »w maczugę SB“ (s. 68); „Władysław Gomułka oparł swoją władzę na aparacie bezpieczeństwa, zdeorganizowanym po październikowym »tsunami«” (s. 68); „wielorakie ślady znajdują się w papierach resortowych” (s. 115); „W treści notatki gołym okiem jest widoczna nielogiczność w argumentacji funkcjonariusza” (s. 145); „Jezuitta podczas pobytu za granicą zahaczył jeszcze o kurs języka

Jednocześnie Bogusław Górka przejmując język dokumentów esbeckich – widać to np. w tytule podrozdziału „5.5. Posucha »po zagadnieniu jezuitów« w Poznaniu w latach 60.” (s. 116). Inne przykłady to: „W następstwie tego wniosku zdjęto go z ewidencji operacyjnej w Poznaniu w tym samym dniu” (s. 171). Niestosowne wydaje się również używanie określenia „tzw. wypadki marcowe”, np. „Jeszcze większą ulgę przyniosły Kościołowi tzw. wypadki marcowe” (s. 74) czy też terminów: „antysyjonistyczna awantura” (s. 73), „awantura antysyjonistyczna” (s. 74), zamiast „Marzec ’68”.

Autor używa przy tym również języka religijnego<sup>7</sup>, teologicznego<sup>8</sup>, charakterystycznego dla wyznania rzymskokatolickiego<sup>9</sup>. W pracy historycznej wydaje się to nieestosowne, rażące, ponieważ przypomina kaznodziejstwo. Pojawia się np. przedstawianie argumentacji w punktach niczym w kazaniu czy katolickiej encyklice papieskiej (s. 122–186), w których wydarzenia historyczne są jedynie dekoracją. Wywód staje się bliższy teologii historii.

Struktura wywodu jest schematyczna: wstęp autora, często obszerny cytat z jakiegoś dokumentu, np. notatki prasowej (s. 37–39), a następnie komentarz autora.

W pracy można napotkać niezrozumiałe frazy, które są wynikiem osobistych przeżyć piszącego, nieopartych żadną literaturą przedmiotu, np. „Warto nadmienić przy tej okazji, że funkcjonariusze prac w tzw. pionie wyznaniowym SB traktowali jako zesłanie, często okupując ją chorobami somatycznymi, które wywoływały napięcia i stesy również z powodu przełamywania tzw. »lęku sakralnego«” (s. 219).

Zauważalny jest brak dystansu do opisywanych zdarzeń, osób i dokumentów. Emocjonalny stosunek piszącego widać w zakończeniu komentarzy wykrzyknikiem, np. „Zaintrygowany jego »mową obronną«, sięgnąłem po obydwie teczki t.w. »Janiszewski« oraz inne dokumenty IPN i doznałem wstrząsu z powodu amatorszczyzny lustracji przeprowadzonej mu w 2006 r.!” (s. 44); „»Harce« dynamicznego jezuita nie mogły ujść uwadze »czujnemu oku« tajnej milicji, zwłaszcza jego kontakty z ambasadami krajów kapitalistycznych!” (s. 83); „Ale dość kluczowy druczek wykazu osób występujących w doniesieniach jest pusty! (pkt. 2; k. 5)” (s. 210).

angielskiego latem 1966 r.” (s. 155); „Naciągane przez oficera alibi widoczne jest gołym okiem” (s. 161); „centrala wyznaniówki” (s. 162); „O. Stefan nie zająknął się o znanym mu celu wizyty Asystenta” (s. 163); „dostał się pod szczególną »kuratę« wywiadu cywilnego PRL” (s. 187); „po perturbacjach z *bezpieką*” (s. 198); „»nieboszczki« SB” (s. 203); „manipulacyjny tenor” (s. 204); „na konto *bezpieki*” (s. 218); „przewijają się w teczkach” (s. 221); „Na mocy orzeczenia komisji był niezdolny do pracy w MO ze względu na trwałe inwalidztwo, którego oczywiście nabawił się w związku ze służbą” (s. 235); „na odchodne” (s. 247); „Byli »dziećmi wojny«” (s. 247).

<sup>7</sup> Na przykład: „Agresji reżymu nie powstrzymało *Opracowanie* Episkopatu Polski, pewnego rodzaju »małe« *non possumus*, w którym wyłuszczone akty niepraworządności władz PRL (grzechy ciężkie) w odniesieniu do Kościoła” (s. 53); „Rozmowa telefoniczna Jezuita z drugą niewiastą miała miejsce” (s. 96).

<sup>8</sup> Przykład: „Szykany jeszcze bardziej zmobilizowały wiernych do manifestowania postaw wolności i przywiązania do wiary. Wielka Nowenna przekształciła społeczność wierzących, obudzoną i zdolną do poświęceń, w masę krytyczną. Odtąd będzie ona jak lawa gotująca się we wnętrzu ziemi, szukająca sposobu ujścia za pośrednictwem krateru perturbacji społecznych. W dłuższej perspektywie Wielka Nowenna zaowocowała powstaniem zorganizowanej opozycji, wyborem Karola Wojtyły na papieża, powstaniem NSZZ »Solidarność« i upadkiem komunizmu” (s. 65).

<sup>9</sup> „W tym zakresie cenną pomoc mogą okazać byli funkcjonariusze UB/SB, ci, którzy nie boją się przełamać zwyczajowego prawa omerty i są gotowi udzielać beczennych informacji w ramach zadośćuczynienia za grzechy poczynione »w poprzednim wcieleniu«” (s. 205); „Bez tego doświadczenia i hermeneutycznego uposażenia trudno się oprzeć pokusie traktowania materiałów operacyjnych z taką dozą zaufania, jaką obdarza się »słowo objawione«” (s. 220).

O Służbie Bezpieczeństwa (SB) Bogusław Górka pisze, że „To nie był typowy urząd totalitarnego systemu, ale poniekąd demoniczny, naśladowujący system formacji zakonnej, formacji o znamionach inicjacji. Jako taki został głęboko zakonspirowany wobec społeczeństwa” (s. 204). Warto przypomnieć, że SB została zalegalizowana dopiero na mocy ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o urzędzie Ministra Spraw Wewnętrznych i zakresie działania podległych mu organów. W art. 6 ust. 1 jest mowa o tym, że „Funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa i Milicji Obywatelskiej w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń oraz innych działań godzących w bezpieczeństwo państwa lub porządek publiczny wykonują czynności: operacyjno-rozpoznawcze, dochodzeniowo-śledcze i administracyjno-prawne”, w art. 15 ust. 1 zaś, że „Służba Bezpieczeństwa i Milicja Obywatelska mogą korzystać z pomocy obywateli przy wykonywaniu swych zadań z dziedziny bezpieczeństwa Państwa i porządku publicznego”<sup>10</sup>. Historyk dziejów najnowszych Polski, Łukasz Kamiński napisał, że „Wraz ze zniesieniem stanu wojennego w lipcu 1983 r. aparat bezpieczeństwa zyskał po raz pierwszy w swojej historii... podstawę prawną dla swego istnienia. Sejm przyjął wówczas ustawę o ministrze spraw wewnętrznych, która m.in. legalizowała istnienie SB i prowadzenie przez nią działalności operacyjnej”<sup>11</sup>.

Z mojej pracy doktorskiej<sup>12</sup> Bogusław Górka zaczerpnął cytaty źródłowe z dokumentacji resortu bezpieczeństwa, dotyczące np. odwiedzenia jezuickiego kościoła w Świętej Lipce przez premiera PRL Piotra Jaroszewicza (s. 148–149), dane statystyczno-ewidencyjne o jezuitach (s. 99), informacje dotyczące rozpracowania jezuitów w ramach sprawy obiektowej o krypt. „Bystrzy” (np. s. 116), informacje o tzw. planie Wawryna (s. 89), informacje o jednostce archiwalnej o sygn. IPN BU 01283/1104, Departament IV MSW. Zakony męskie. Jezuita. „Dossier” od A–F (s. 77–78) oraz jej treść, dane o pobycie asystenta o. Antoniego Mruka w Polsce (s. 163) i wizycie generała jezuitów o. Pedra Arrupego w Polsce (np. s. 179–180), nie zaznaczając tego w przypisie<sup>13</sup>.

Autor wymyślił terminy, jak np. „ipeenologia”<sup>14</sup> czy „operacjonizm”<sup>15</sup>, które powtarza w wielu miejscach swojej publikacji, ale w żadnym miejscu pracy nie podaje ich definicji.

<sup>10</sup> DzU z 1983 r., nr 38, poz. 172.

<sup>11</sup> Ł. Kamiński, *Aparat bezpieczeństwa i zbrodnie komunizmu [w:] Polski wiek XX*, t. 3, red. K. Persak, P. Machcewicz, Warszawa 2010, s. 259–260. Informuje o tym również encyklopedia PWN, zob. *Służba Bezpieczeństwa (SB)* [w:] *Nowa encyklopedia powszechna PWN*, t. 5: P–S, Warszawa 1998, s. 905.

<sup>12</sup> M. Ichnatowicz, „Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka Jezuitów w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)” (praca doktorska napisana w Instytucie Historii pod kierunkiem dr. hab. Bogusława Górki, prof. UG, Gdańsk 2015, 708 s.).

<sup>13</sup> Zob. M. Ichnatowicz, „Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka...”, s. 7, 140, 183, 214, 225, 232, 241–242, 245, 277, 318, 399, 414, 445–447, 519, 559–562, 593, 597, 599, 642, 661.

<sup>14</sup> „O. Stefan Filipowicz stał się nie tylko ofiarą podłej machinacji SB w epoce PRL, ale później także pewnej manieri funkcjonującej wśród badaczy ipeenologii, znajdującej się w powiśkach w momencie przeprowadzania mu lustracji w 2005/2006 r. Panowało wówczas wśród uczonych związanych z IPN-em przeświadczenie, że tajna milicja w kraju (tzw. *bezpieka krajowa* – wszystkie departamenty MSW oprócz Dep. I, czyli wywiadu cywilnego) nie rejestrowała bez podstaw; może niekiedy rejestrowała na wyrost, ale z dochowaniem sformalizowanych procedur. W związku z tym odróżniano jedynie werbunek formalny (pozyskanie formalne zakończone rejestracją w ewidencji operacyjnej) od faktycznego, gdy zarejestrowany t.w. rzeczywistnie podjął współpracę z tajną milicją, czyli zmateralizował deklarację współpracy. Tymczasem w przypadku o. Stefana poznańska *bezpieka* dopuściła się już symulowanego werbunku formalnego” (s. 216–217).

<sup>15</sup> Na przykład „zgodnie z operacjonizmem *bezpieki* dotyczącym t.w.” (s. 161).

Zastrzeżenia można mieć także do przygotowania bibliografii. W dziale „Archiwalia IPN” (s. 258–265) nie ułożył poszczególnych archiwów IPN w porządku alfabetycznym. Wymienił jedynie sygnatury i tytuły jednostek archiwalnych. W dziale „Inne archiwalia” (s. 264–265) nie zaznaczył, z jakich archiwów korzystał. Umieścił tylko sygnatury archiwalne z ich tytułami. Książkę ks. Tadeusza Isakowicza-Zaleskiego pt. *Księża wobec bezpieki na przykładzie archidiecezji krakowskiej* (Kraków 2007) Bogusław Górka umieścił w „Źródłach wydrukowanych” (s. 266), choć to samodzielna publikacja duchownego niebędąca pracą źródłową, lecz opracowaniem, zawierająca dużo cytatów źródłowych. Natomiast dwutomową autorską pracę doktorską dr. Mateusza Ihnatowicza pt. „Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka Jezuitów w świetle materiałów aparatu bezpieczeństwa (1945–1989)” (Gdańsk 2015) dodał do „Źródeł w zbiorach autora”, a nie do opracowań (s. 268).

W bibliografii, w dziale „Źródła w zbiorach autora” pojawiają się niejasne zapisy, np. „Dyrek Krzysztof, *Drogi Ojczy Krzysztofie* (list Prowincjała do o. K. Mądela), Pax Christi!, L.dz. 395/2006, Kraków 1 X 2006 (Word)”. Czy oznaczenie Word oznacza, że Autor zapoznawał się z dokumentem w wersji pliku zapisanego w programie Microsoft Word? Jeśli tak, to skąd pewność, że dokument nie uległ przekształceniu. Dokumenty zapisane w tym programie podlegają edycji, tym samym są trudne do zweryfikowania.

Bardzo zastanawiający jest zapis bibliograficzny w dziale „Źródła w zbiorach autora”: „Dyrek Krzysztof, *Drogi Współbracia* (list Prowincjała do jezuitów prowincji), L.dz. 396/2006, Kraków 1 X 2006 r.: S. Filipowicz, *Prowincjał nr 1*, dokument w Word opatrzony datą 11 XII 2006, w: Tenże, folder pt. *Lustracja*” (s. 267). Czy oznacza on, że tego dokumentu mamy szukać w komputerze autora? Czy też w komputerze o. Filipowicza? Czemu ma służyć taki zapis bibliograficzny?

Ogólne wrażenia po lekturze książki są takie, że jest ona trudna w odbiorze<sup>16</sup>. O samym o. S. Filipowiczu wystarczyłoby napisać 100 stron, gdyż materiał źródłowy proveniencji MSW jest zbyt skromny, aby odtworzyć życiorys jezuitę. Z innych źródeł – poza nielicznymi zakonnymi i kościelnymi oraz kilkoma świeckimi – autor nie korzystał.

Wydaje się, że autor bawi się językiem. Tworzy skomplikowane zdania, które tylko gmatwiają narrację i zaciemniają obraz (np. s. 162), przez co powstaje wrażenie chaosu, charakterystycznego dla postmodernizmu<sup>17</sup>. Brakuje naukowej krytyki specyficznego, jednostronnego źródła i konfrontacji wieloźródłowej, w tym w dokumentach proveniencji kościelnej (aktach Apostolskiego Archiwum Watykańskiego czy też Archiwum Rzymskiego Towarzystwa Jezusowego) i cywilnej (np. dokumentacji Departamentu I MSW) oraz w źródłach wywołanych.

Warto pamiętać, że w obecnym stanie prawnym bardzo prawdopodobne jest, iż w razie procesu sądowego o. S. Filipowicz zostałby oczyszczony z zarzutów współpracy

<sup>16</sup> Spośród publikacji Bogusława Górki zawierających interpretację Pisma Świętego najlepiej czyta się opracowanie pt. *Biblia i cywilizacja Boga* (Kraków 2004). Pozostałe książki i artykuły tego autora są napisane – wydaje się, że intencjonalnie – językiem hermetycznym.

<sup>17</sup> Jacques Derrida miał powiedzieć, że: „»Wszystko już było – pozostała zatem zabawa«” – cyt. za: ks. W. Kubina SCJ, *Ogólna charakterystyka postmodernizmu (aspekt filozoficzny)*, „Symposium” 1998, nr 2 (3), s. 14.

agenturalnej, ponieważ wątpliwości niedające się usunąć w drodze czynności dowodowych sąd musi rozstrzygać na korzyść oskarżonego<sup>18</sup>.

Warto się też zastanowić nad tym, czy historyk powinien przeprowadzać czyjąś lustrację<sup>19</sup>, czy też raczej dążyć do poznania okoliczności zdarzeń, zrozumienia mechanizmów historycznych, przybliżyć się do poznania prawdy o sytuacji z przeszłości za pomocą narzędzi, którymi dysponuje w swojej pracy<sup>20</sup>. To zagadnienie wyraźnie autora nie interesuje.

Książka jest przeznaczona dla grona specjalistów, zwłaszcza historyków pracujących na materiałach z Archiwum IPN. Mimo swych mankamentów może wzbudzić zainteresowanie w kręgach badaczy zajmujących się historią Kościoła Rzymskokatolickiego w latach 1945–1989.

Mateusz Ihnatowicz

Institut Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku

ORCID 0000-0002-8059-101X

**MATEUSZ IHNATOWICZ** – doktor nauk humanistycznych, historyk dziejów najnowszych Polski, archiwista. Od 2020 r. główny specjalista do spraw merytorycznych w Instytucie Dziedzictwa Solidarności w Gdańsku. Autor książek: *Służby Bezpieczeństwa Polski Ludowej i PRL wobec jezuitów Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej (1945–1989)* (Poznań 2021), *Villa Musica. Dzieje gniazda rodziny Panków w zarysie* (Wejherowo 2016). Publikował artykuły oraz recenzje w recenzowanych i punktowanych czasopismach naukowych, takich jak: „Universitas Gedanensis”, „Almanach Historyczny”, „Studia Gdańskie”, „Roczniki Teologiczne”, „Fides, Ratio et Patria. Studia Toruńskie”, „Pro Fide Rege et Lege”. W kręgu jego zainteresowań znajdują się następujące zagadnienia: dzieje chrześcijaństwa, zakon jezuitów, nowe ruchy religijne, dzieje ideologii totalitarnych, historia filozofii, historia muzyki oraz klasycy myśli humanistycznej.

**MATEUSZ IHNATOWICZ** – doctor of humanities, historian of recent Polish history and archivist. Since 2020, he has been the chief subject matter expert in the Institute of Solidarity Heritage. Author of the books: *Służby Bezpieczeństwa Polski Ludowej i PRL wobec jezuitów Prowincji Wielkopolsko-Mazowieckiej (1945–1989)* [Security Services of People's Poland and the Polish People's Republic against the Jesuits of the Greater

<sup>18</sup> Zob. A. Napiórkowska, *Lustracja „po polsku”*, „Polski Rocznik Praw Człowieka i Prawa Humanitarnego” 2011, nr 2, s. 147–157. Dotyczy to również innych duchownych, którzy okazali się tajnymi współpracownikami, jak np. ks. Jan Twardowski (TW ps. „Poeta” 1987–1989, zob. M. Grzebałkowska, *Książd Paradoks. Biografia Jana Twardowskiego*, Kraków 2011, s. 261–280).

<sup>19</sup> Zob. np. wypowiedź autora: „Przedkładana czytelnikowi książka stanowi również formę ostrzeżenia przed nieodpowiedzialną lustracją, przed nadpobudliwością w szermowaniu wyroków skazujących bez dostatecznych dowodów albo na podstawie materiałów szcztątkowych lub wadliwie zinterpretowanych. Konsekwencje tego stanu rzeczy są zawsze dramatyczne dla »skazanego« – zostaje dozgonnie napiętnowanym” (s. 220).

<sup>20</sup> Warto w tym miejscu przywołać klasyczne już stwierdzenie historyka Józefa Szymańskiego (1931–2011), „iż celem badania historii jest ustalenie faktów procesu dziejowego, łączenie ich i wyprowadzanie prawidłowości ich rozwoju, czyli ustalenie praw owego rozwoju społecznego, składającego się na proces historyczny” (zob. J. Szymański, *Nauki pomocnicze historii*, Warszawa 1983, s. 7).

Poland-Masovie Province of the Society of Jesus (1945–1989)] (Poznań 2021), *Villa Musica. Dzieje gniazda rodziny Panków w zarysie* [Villa Musica. An Overview of the History of the Panek Family Nest] (Wejherowo 2016). He has published articles and reviews in the peer-reviewed and scored scientific journals: *Universitas Gedanensis*, *Almanach Historyczny*, *Studia Gdańskie*, *Roczniki Teologiczne*, *Fides*, *Ratio et Patria*, *Studia Toruńskie* and *Pro Fide Rege et Lege*. His interests include the history of Christianity, the Jesuit order, new religious movements, the history of totalitarian ideologies, the history of philosophy, the history of music and the classics of humanist thought.